

## NAJWAŻNIEJSZA INWESTYCJA - BIUROWIEC

**W Mielcu coraz bardziej przeważa opinia, że działająca na 60 ha od października 1995 r. Specjalna Strefa Ekonomiczna nie rozwiązała i nie rozwiąże żadnych problemów, a może obrócić się przeciwko miastu.**

- Przez strefę Mielec został skreślony z wykazu gmin zagrożonych strukturalnym bezrobociem - współbrzmia wypowiedzi działaczy "Solidarności" i związków branżowych. -

*Miasto i okoliczne gminy straciły szereg przywilejów socjalnych i finansowych, niewiele zyskawszy. Przez strefę będzie mniej pieniędzy na walkę z bezrobociem, przekwalifikowywanie pracowników i roboty interwencyjne. Jaką szansę będzie miało teraz na znalezienie pracy 10 tysięcy mieleckich bezrobotnych?*

- Mielec został skreślony z wykazu gmin zagrożonych bezrobociem, nie dlatego, że powstała strefa, ale dlatego, że nie spełnia kryteriów, aby na tym wykazie się znajdować - zapewnia dyrektor SSE Mariusz Błędowski.

Dotychczas na działalność w strefie otrzymało zezwolenia osiem firm. Jako pierwsze: Agmar Telecon i Wytwórnia Zespołów Kooperacyjnych. Agmar w wydzierżawionej hali od WSK Mielec produkuje osprzęt dla telekomunikacji. Firma ta zobowiązała się do końca roku zainwestować w strefie około miliarda starych zł i zwiększyć zatrudnienie z 90 do 130 osób. Wytwórnia Zespołów Kooperacyjnych wchodzi w skład holdingu WSK i produkuje drzwi do Boeingów. Zatrudnia również ok. 100 osób. Inne firmy zatrudnią jeszcze mniej osób. Większość z nich inwestowała w Mielcu, zanim powstała strefa.

- W strefie sytuują się małe i średnie firmy - informuje dyrektor Błędowski. - Oddziały wielkich firm, jak Boeing, też nie będą nadmiernie się w strefie rozbudowywać.

Znacznie zaawansowane rozmowy w sprawie otrzymania zezwolenie na podjęcie działalności gospodarczej w strefie prowadzi kolejnych 20 firm. Sprowadza je do Mielca m.in. perspektywa nie płacenia podatku dochodowego przez 10 lat i płacenia jego połowy przez następne 10 lat.

Największą inwestycją po blisko rocznym funkcjonowaniu strefy w Mielcu jest przygotowywanie sobie przez jej zarząd nowej siedziby. Adaptacja i wyposażenie budynku po Rzeszowskim Przedsiębiorstwie Budowlanym "Resbud" ma kosztować ok. 20 miliardów starych zł.

- *Aby ściągnąć poważnych inwestorów, zarząd strefy musi mieć reprezentacyjną siedzibę* - wyjaśnia dyrektor Błędowski.

(nic)